

Sygn. akt I ACa 337/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Sobieraj
Protokolant:	St. sekr. sąd. Beata Węgrowska-Płaza

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2021 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. K. i W. K.

przeciwko (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W.

o ustalenie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 26 marca 2021 r. sygn. akt I C 697/17

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) spółki akcyjnej w W. na rzecz powodów D. K. i W. K. kwoty po 4.050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Tomasz Sobieraj

Sygnatura akt I ACa 337/21

UZASADNIENIE

Powodowie D. K. i W. K. wystąpili z pozwem przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) spółce akcyjnej w W. domagając się:

1. stwierdzenia nieważności aneksu nr (...) z dnia 24 września 2008 roku do umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 roku nr (...) zawartego przez powodów z (...) Bank (...) S.A. w W.,

ewentualnie

2. stwierdzenie nieważności umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 roku nr (...) zawartego przez powodów z pozwanym wraz z aneksem nr (...) do tej umowy zawartego w dniu 24 września 2008 roku,

ewentualnie

3. zmianę treści stosunku prawnego łączącego powodów z pozwanym wynikającego z umowy kredytu z dnia 23 kwietnia 2007 roku nr (...) i aneksu nr (...) do tej umowy zawartego w dniu 24 września 2008 roku poprzez oznaczenie przez sąd w oparciu o art. 357¹ k.c. wysokości świadczenia powodów na rzecz pozwanego Banku z tytułu umowy i aneksu nr (...) do tej umowy, które pozostało do uregulowania przez powodów na dzień wniesienia pozwu w ten sposób, aby kwota która pozostała do zapłaty została ukształtowana przez sąd poprzez przeliczenie kwot udzielonych we frankach szwajcarskich na złote polskie, uwzględniając kurs franka szwajcarskiego z dnia podpisania umowy wysokość dotychczas spłaconych przez powodów rat z ww. tytułu,

ewentualnie

4. ukształtowanie przez sąd wysokości całkowitego świadczenia powodów na rzecz pozwanego po przeprowadzeniu dowodu z opinii biegłego z zakresu finansów i bankowości przy uwzględnieniu okoliczności opisanych w uzasadnieniu pozwu, w szczególności faktu zmieniającego się dynamicznie kursu franka szwajcarskiego (drastyczny wzrost i wahania kursu), zmieniającego się oprocentowania, różnicy w szacowanej wysokości kredytu na dzień ich zaciągnięcia oraz wysokości kredytu na dzień wniesienia pozwu, a nadto każdorazowo o zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych w potrójnej minimalnej wysokości.

Powodowie wskazali, że w dniu 23 kwietnia 2007 roku zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego ((...) Bank (...) S.A. w W.) umowę kredytu, na podstawie której pozwany udzielił im kredytu w kwocie 300 000 złotych, w walucie złoty polski na okres 252 miesięcy, licząc od dnia planowanej wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy z ostatecznym terminem spłaty ustalonym na dzień 4 maja 2028 roku. Następnie wskazali, że, ulegając namowom przedstawicieli banku, w dniu 24 września 2008 roku zawarli z nim aneks nr (...) do ww. umowy kredytu, mocą którego doszło do przewalutowania zobowiązania powodów ze złotych polskich na franka szwajcarskiego. Powodowie wskazali, że sposób postępowania pracowników pozwanego oceniają jako intencjonalne wprowadzenie ich w błąd, jak również wykorzystanie ich niewiedzy w istotnych kwestiach dotyczących zmienianych warunków umowy. Podnieśli również, że aneks ten jest nieważny ze względu na jego sprzeczność z przepisami prawa, zwłaszcza wobec zawarcia w jego treści klauzul abuzywnych dotyczących mechanizmów indeksacyjnych odnoszących się do głównych świadczeń umowy (pkt 20 ust. 5 umowy kredytu i § 6 warunków umowy, § 13 ust. 1 pkt 7 i 8 umowy kredytu i § 10 ust. 14 załącznika do aneksu nr 1 i § 13 załącznika do aneksu nr (...), § 9 warunków umowy i § 9 załącznika do aneksu nr 1, § 4 ust. 10 umowy kredytu, § 16 warunków umowy i załącznika do aneksu nr 1, § 13 umowy kredytu i aneksu nr 1, § 12 umowy kredytu i załącznika do aneksu nr 1, § 11 umowy kredytu i załącznika do aneksu nr 1, § 4 i 5 załącznika do aneksu nr 1, § 10 załącznika do aneksu nr (...)). Jako podstawę prawną swojego żądania wskazali przepisy zawarte w art. 82 k.c., 84 k.c. i 86 § 1 k.c., art. 58 k.c., art. 385¹ k.c. oraz art. 69 prawa bankowego.

Pozwany (...) Bank (...) spółka akcyjna w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że kwestionuje dochodzone pozwem roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

Sąd Okręgowy w Szczecinie wyrokiem z dnia 26 marca 2021 roku:

- w punkcie pierwszym ustalił, że Aneks nr (...) zwarty do umowy kredytu nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 roku pomiędzy powodami a pozwanym w dniu 24 września 2008 roku jest nieważny,
- w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 15 800 złotych tytułem kosztów procesu,
- w punkcie trzecim nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 911,67 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 23 kwietnia 2007 roku powodowie zawarli z (...) Bank (...) S.A.

w W. umowę kredytu (...), której integralną częścią były Warunki umowy.

Na podstawie tej umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 300 000 złotych z przeznaczeniem na budowę domu w T..

Latem 2008 roku z powodami zaczął się kontaktować doradca klienta (pracownik banku), przedstawiając im ofertę przewalutowania udzielonego kredytu złotowego. Doradca wskazywał, że powodowie skorzystają na takiej zmianie warunków umowy, gdyż oprocentowanie kredytu będzie niższe, co będzie miało przełożenie na wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. W trakcie rozmów telefonicznych pracownik banku powoływał się na aktualne kursy franka szwajcarskiego, wskazując na jego atrakcyjność. Powodowie zdecydowali, że dokonają zmiany warunków umowy kredytowej na zaproponowanych im przez doradcę klienta warunkach. W dniu 7 lipca 2008 roku powodowie złożyli w banku wniosek o zmianę waluty kredytu. Tego samego dnia powód i powódka podpisali własnoręcznie dwa Oświadczenia, w których oświadczyli, że zostali poinformowani o ryzyku związanym z oprocentowaniem kredytu zmienną stopą procentową oraz że są świadomi ponoszenia tego ryzyka w przypadku zaciągnięcia ww. kredytu, a także oświadczyli, że po zapoznaniu się z przedstawionymi przez bank warunkami udzielania kredytu mieszkaniowego zarówno w złotych jak i w walucie CHF oraz symulacjami wysokości płatonych rat zarówno w złotych jak i w walucie obcej, są świadomi ryzyka kursowego związanego z zaciągnięciem ww. kredytu w walucie obcej mogącego mieć wpływ na wysokość płatonej przez nich raty kredytu w okresie kredytowania i decydują się na zaciągnięciu kredytu w walucie CHF.

W dniu 24 września 2008 roku pomiędzy (...) Bankiem (...) S.A. w W. reprezentowanym przez A. C. i A. S. (doradcy klienta) a powodami jako kredytobiorcami zawarty został Aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 roku A. S. i A. C. nie byli opiekunami tych kredytobiorców i nie przygotowywali ich wniosku o przewalutowanie kredytu. Zgodnie z § 1 aneksu nr (...) strony oświadczyły, że: pozostająca do spłaty kwota należności głównej stanowiąca zobowiązanie kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu (...) wynosi na dzień 24.09.2008 roku 288.979,68 złotych, a odsetki od należności głównej za okres od 4.09.2008 roku do 23.09.2008 roku wynoszą 1.165,42 złotych (ust. 1); kredytobiorca zobowiązany jest w dniu 24.09.2008 roku dokonać spłaty powyższej kwoty odsetek bieżących poprzez wpłatę gotówkową w kasie banku na rachunek nr (...) z podaniem imienia i nazwiska, numeru umowy kredytu oraz adnotacją "spłata odsetek bieżących w związku z przewalutowaniem" (ust. 2). W myśl § 2 aneksu nr (...) bank na wniosek kredytobiorcy dokonał z dniem 24.09.2008 roku przewalutowania zobowiązania kredytobiorcy opisanego w § 1 ust. 1 ze złotego na CHF, w taki sposób, że kwota 288.979,68 złotych zostaje przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu kupna 1 CHF = 2,0005 złotych opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) Bank (...) S.A. obowiązującego w dniu 24.09.2008 roku na kwotę 144.453,73 CHF. Zmianie polegającej na dostosowaniu kredytu do warunków kredytu denominowanego we franku szwajcarskim podlegały postanowienia zawartej umowy, a także będących jej integralnych częścią Warunków umowy, otrzymując m.in. poniższe brzmienie: otrzymując brzmienie zawarte w załączniku do Aneksu nr (...), w tym:

- § 2 ust. 2, (...) Kwota kredytu będzie wypłacona kredytobiorcy w złotych. Do przeliczenia kwoty kredytu na złote Bank zastosuje kurs kupna CHF opublikowany w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A. obowiązujący w banku w dniu wypłaty kwoty kredytu lub jego transzy. Za zgodą banku kredyt może zostać wypłacony również w CHF lub innej walucie. Jeżeli kredytobiorca nie dotrzyma warunków udzielenia kredytu lub utraci zdolność kredytową wówczas bank może wypowiedzieć umowę lub obniżyć kwotę przyznanego kredytu, jeżeli nie został on wypłacony w całości;

- § 4 ust. 5, stopa zmiennego oprocentowania stanowi sumę 3-miesięcznej stawki dla LIBOR dla CHF i stałej w całym okresie kredytowania marży banku w wysokości określonej w pkt 5 umowy. Stopa zmiennego oprocentowania będzie zmieniana przez bank w pierwszym dniu okresu obowiązywania zmiennej stopy procentowej. Wysokość tej stopy obliczona będzie jako suma 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF stosowanej dla kredytów trzymiesięcznych na rynku

międzybankowym z wtorku lub czwartku poprzedzającego datę zmiany oprocentowania - w zależności, który z tych dni (wtorek czy czwartek) następuje bezpośrednio przed datą zmiany - i marży banku w wysokości określonej w pkt 5 umowy. Zmiana stopy procentowej wynikająca ze zmiany stawki LIBOR dla CHF nie będzie stanowić zmiany umowy;

- § 6 ust. 1, spłata kredytu następować będzie poprzez obciążanie na rzecz banku rachunku bankowego kredytobiorcy kwotą w złotych stanowiącą równowartość bieżącej raty w CHF, zadłużenia przeterminowanego i innych należności banku w CHF obliczonych przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A. obowiązującego w banku na dwa dni robocze przed terminem każdej spłaty kwoty kredytu. Kredytobiorca zobowiązuje się zapewniać wpływ środków pieniężnych na rachunek bankowy kredytobiorcy w wysokości pokrywającej należność banku najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień ich płatności. Jeżeli bank prowadzący rachunek bankowy odmówi obciążania tego rachunku, wówczas bank ma prawo do ponawiania obciążeń rachunku bankowego kwotą bieżącej raty powiększoną o zadłużenie przeterminowane oraz inne należności aż do momentu spłaty wszystkich należności banku. Za zgodą banku kredytobiorca może dokonywać spłaty kredytu także w CHF lub innej walucie;

- § 7 ust. 1, kredytobiorca może po dokonaniu wypłaty kredytu złożyć wniosek o dokonanie zamiany waluty kredytu udzielonego w CHF na walutę oferowaną w banku dla kredytów mieszkaniowych. Zmiany waluty strony dokonają w formie pisemnego aneksu. W aneksie o zmianie waluty kredytu strony ustalą również wysokość oprocentowania dla kwoty kredytu przeliczonej na nowo wybraną walutę. Przeliczenie kwoty kredytu oraz należnego oprocentowania, prowizji, kosztów i opłat na nowo wybraną walutę następuje w dniu zmiany umowy kredytu według kursu właściwego dla danego rodzaju transakcji (sprzedaży albo zakupu przez bank waluty obcej) przy zastosowaniu kursów opublikowanych w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A.;

- § 8 ust. 1 kredytobiorca ma prawo do wcześniejszej spłaty kredytu w całości lub w części przed terminem ustalonym w umowie. Kwota podlegająca wcześniejszej spłacie winna zostać uiszczona w złotych na rachunek banku wskazany w pkt 17 umowy. Wpłacona kwota zostanie przeliczona na CHF przy zastosowaniu kursu sprzedaży CHF opublikowanego w Tabeli kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych (...) S.A. obowiązującego w banku w dniu jej wpływu. Za zgodą banku wcześniejsza spłata może zostać dokonana również w CHF lub innej walucie. Kwota wcześniejszej spłaty zostanie przeznaczona na spłatę kredytu oraz odsetek przypadających na dzień wcześniejszej spłaty kredytu;

- § 14 ust. 7, kredytobiorca oświadcza, że jest świadomy dodatkowego ryzyka, jakie ponosi w związku z zaciągnięciem kredytu oprocentowanego zmienną stopą procentową oraz, że w przypadku niekorzystnej zmiany 3-miesięcznej stawki LIBOR dla CHF, rata kredytu ulegnie zwiększeniu.

Powodowie zapoznali się z postanowieniami podpisywanego aneksu nr (...). Na żadnym etapie przygotowywania wniosku o przewalutowanie, ani w momencie podpisywania aneksu powodowie nie zadawali szczegółowych pytań i nie zgłaszali wątpliwości co do treści podpisywanych dokumentów.

Po zawarciu przez powodów Aneksu nr (...) do umowy kredytu nr (...) od 2009 roku następowało znaczne osłabienie złotówki w stosunku do franka szwajcarskiego. W konsekwencji zmiany kursu franka szwajcarskiego wzrosły całkowite koszty kredytu i wysokość rat. Sytuację dodatkowo pogorszył fakt, że w styczniu 2015 roku Bank Centralny S. (...) poinformował o odstąpieniu od polityki, która ustanawiała limit spadku kursu euro wobec franka. Po tym zdarzeniu kurs CHF w stosunku do PLN wzrósł.

W dniu 16 lutego 2015 roku powodowie złożyli w pozwanym Banku wniosek o zmianę warunków umowy kredytu mieszkaniowego (...) w zakresie implementacji wymogów ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw i przygotowanie w tym celu aneksu oraz o zmianę rachunku bankowego, z którego realizowane są spłaty rat ww. kredytu.

W dniu 13 lutego 2015 roku powodowie zawarli z pozwanym Bankiem Aneks nr (...) do umowy kredytu nr (...) z dnia 23 kwietnia 2007 roku, potwierdzając że w dniu 23 kwietnia 2007 roku powodom został udzielony kredyt w wysokości 144.453,73 CHF (§ 1), dokonując zmiany postanowień umowy.

Od kwietnia 2015 roku powodowie podjęli spłatę zobowiązania wynikającego z umowy kredytu (...) bezpośrednio w walucie frank szwajcarski. Po zawarciu aneksu nr (...) powodowie nie skorzystali z przysługującego im prawa do przewalutowania kredytu na złotówki. W okresie od 7 kwietnia 2015 roku do 5 listopada 2018 roku powodowie tytułem spłaty kredytu uścili na rzecz kredytodawcy łączną kwotę 11.210,03 CHF.

W okresie od 24 września 2008 roku do 9 maja 2017 roku powodowie dokonali ogólnej wpłaty w kwocie 190408,17 złotych, co po przeliczeniu na CHF wg kursu sprzedaży waluty obowiązującego w dniach wpłat zgodnie z Tabelą kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych dostępną na stronie internetowej pozwanego Banku stanowi łącznie 72726,82 CHF, z czego raty kapitału to 63016,76 CHF, a odsetek umownych 9710,06 CHF.

Ogólnodostępne archiwalne kursy sprzedaży waluty CHF udostępnione na stronie internetowej pozwanego Banku w dniu zapłaty poszczególnych rat od lutego 2009 roku różniły się od przyjętych przez pozwanego Bank w księgach rachunkowych. Na dzień 4 maja 2017 roku kapitał pozostały do spłaty wynosił 82058,94 CHF.

W okresie od 7 kwietnia 2015 roku do 5 listopada 2018 roku powodowie dokonali ogólnej spłaty kredytu w wysokości 11210,03 CHF, z czego 11005,73 CHF tytułem spłaty kapitału, a 204,30 CHF tytułem spłaty odsetek umownych. Na dzień 5 listopada 2018 roku kapitał pozostały do spłaty wynosił 81436,97 CHF.

Sąd Okręgowy na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego uznał, iż powództwo okazało się zasadne, a podstawę prawną powództwa należało upatrywać w art. 189 k.p.c.

W ocenie sądu pierwszej instancji nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty powodów co do tego, że o nieważności spornego aneksu miało decydować ich rzekome działanie pod wpływem błędu, zachowania pracowników banku, naruszenia wymogów z art. 69 Prawa bankowego czy też abuzywności szeregu postanowień umownych.

Sąd Okręgowy zgodził się natomiast ze stanowiskiem powodów, że abuzywnymi są § 2 aneksu nr (...) oraz § 6 ust. 1 zdanie 1 załącznika do aneksu nr (...). Ukształtowane jednostronnie w umowie kredytowej w drodze postanowienia zaczerpniętego z wzorca umowy przez bank uprawnienie do ustalania kursu waluty nie może być dowolne, tj. nie doznawać żadnych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Należało je ocenić jako element treści umowy skutkujący nierównomiernym rozkładem praw i obowiązków stron umowy kredytowej, prowadzący do naruszenia interesów konsumenta, w tym przede wszystkim interesu ekonomicznego, odpowiadającego wysokości poszczególnych rat kredytu. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne. O tym, że umowa zawierała niedozwolone postanowienia w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., decydowała przede wszystkim treść § 6 ust. 1 zdanie 1, gdzie zredagowano bliżej niesprecyzowane i pozostawiające Bankowi dowolność zasady obliczania wysokości zobowiązania powodów. Pozostawienie w umowie jednej z jej stron niczym nieograniczonej możliwości kształtowania wysokości zobowiązania drugiej, jakie przyjmuje na siebie tą umową, świadczyło o rażącym naruszeniu interesów.

Sąd Okręgowy przyjął, że postanowienie przewidujące indeksację kredytu rażąco naruszało interesy kredytobiorcy – konsumenta. Zawierało ono nierównomierne rozłożenie pomiędzy stronami umowy ryzyka wynikającego z zastrzeżenia indeksacji kredytu, tj. wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom. Skutkiem wyrażenia wysokości zobowiązania konsumenta w walucie obcej jest nierównomierne rozłożenie ryzyka ponoszonego przez strony w związku z zawarciem umowy. Bank udzielając kredytu

w złotych polskich realnie ryzykuje, poza ryzykiem wynikającym z samego zawarcia umowy i potencjalnej możliwości niespłacenia kredytu, stratę jedynie kwoty, która została wypłacona konsumentowi.

Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę, że o ile nierównomierne rozłożenie ryzyka w umowie kredytowej nie jest niespotykane, gdyż wiąże się chociażby z konstrukcją zmiennego oprocentowania, to odmienny jest charakter wspomnianego ryzyka i ryzyka kursowego. Wzrost oprocentowania kredytu może prowadzić do wzrostu wysokości raty, jednak nie rośnie saldo zadłużenia kredytobiorcy, a kredytobiorca może spłacić pozostające zadłużenie i uwolnić się od rosnących kosztów obsługi zadłużenia. Tymczasem w przypadku kredytu indeksowanego, wzrost kursu waluty, nawet jeśli ma charakter obiektywny, niezależny od swobody wyznaczania kursów przez bank, oznacza jednoczesny wzrost wysokości zadłużenia (salda kredytu). Co więcej, przeszkodą do zastosowania do oceny skutków zamieszczenia tych postanowień w treści przedmiotowej umowy przepisu art. 385¹ § 1 k.c. nie było samo stwierdzenie, że powodowie mieli możliwość negocjowania warunków objętych tymi klauzulami, lecz że postanowienia te znalazły się w umowie wskutek indywidualnego ich uzgadniania przez powodów z bankiem. Powyższe jawiło się jako nieprawdopodobne, zważywszy na to, iż nie jest wiadome, dlaczego powodowie mieliby chcieć tak ukształtować umowę, aby znalazły się w niej zapisy o powyższej treści. Ponadto z zeznań osób, które zawarły w imieniu Banku z powodami sporny aneks nr (...), wynika, że kwestia sposobu ustalenia kursów walut nie była przedmiotem negocjacji stron. Dokonując przy uwzględnieniu tej regulacji oceny skutków uznania za abuzywne zapisów w § 6 ust. 1 zdanie 1 załącznika do aneksu nr (...) do umowy kredytu (...), Sąd Okręgowy wskazał, iż miał na względzie, iż przepisy wyrażone w art. 385 i nast. k.c. implementują do prawa polskiego uregulowania prawa europejskiego, a mianowicie postanowienia dyrektywy 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 roku o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich. Sąd Okręgowy wskazał, że gdyby wyeliminować z umowy z zawartej przez strony zapisy zawarte w § 6 ust. 1 zdanie 1 załącznika do aneksu nr (...) do umowy kredytu (...) i nie zastąpić ich innym mechanizmem ustalania kursu waluty obce, jaki miał być wykorzystywany dla indeksacji, umowa ta nie odpowiadałaby powyższym warunkom przewidzianym w art. 69 ust. 1 tej ustawy jako essentialia negotii umowy kredytu, brak uniemożliwiłby bowiem określenia wysokości świadczeń, jakie powodowie, jako kredytobiorcy, powinni spełniać na rzecz Banku dokonując zwrotu kredytu.

W ocenie Sądu Okręgowego, utrzymanie stosunku prawnego bez postanowień uznanych za bezskuteczne nie było możliwe. Postanowienia umowy o treści ustalonej aneksem nr (...) odnoszące się do mechanizmu indeksacji dotyczyły głównego przedmiotu umowy i miały bezpośredni wpływ na ukształtowanie głównego świadczenia stron. Ich bezskuteczność prowadziłyby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zaniknięcia ryzyka kursowego, stanowiącego o istocie łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji, kwota zobowiązania Banku, jak i kredytobiorcy wyrażona byłaby w walucie PLN przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę LIBOR 3M, właściwą jak wynikało z postanowień umowy dla kredytów zawartych w walucie obcej (CHF). Usunięcie zatem postanowień określających główne świadczenia stron – podobnie jak postanowienia określające niektóre z essentialia negotii – musi oznaczać brak konsensu co do zawarcia umowy w ogóle. To zaś oznacza, że na skutek kontroli abuzywności ww. postanowień sporną umowę należy uznać za nieważną. Brak było podstaw do zastąpienia abuzywnych postanowień umowy innymi postanowieniami, bowiem na dzień zawarcia umowy, tj. na dzień 24 września 2008 roku brak było w przepisach prawa polskiego przepisów mogących wypełnić lukę powstałą w wyniku stwierdzenia bezskuteczności postanowień odnoszących się do kursów waluty. Sąd uznał za niedopuszczalne zastępowanie z urzędu niedozwolonego postanowienia umownego innym mechanizmem wyliczenia kwoty kredytu, w tym zastosowania kursu kupna waluty czy średniego kursu stosowanego przez NBP. Sąd wskazał, że art. 358 k.c. w kształcie regulującym możliwość spełnienia świadczenia w walucie polskiej w przypadku, w którym przedmiotem zobowiązania jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej i określającym wartość waluty obcej według kursu średniego NBP, wszedł w życie dopiero w dniu 24 stycznia 2009 roku, mocą nowelizacji kodeksu cywilnego z dnia 23 października 2008 roku

Sąd Okręgowy wyjaśnił ponadto, że nieważność umowy ze skutkiem ex tunc oznacza, że wszelkie dokonane przez pozwanego Bank zmiany Regulaminu, jak również podpisanie w dniu 13 lutego 2015 roku przez strony aneksu nr (...) do umowy kredytu (...) nie mogły odnieść pożądanego skutku i należało je uznać za bezskuteczne.

Analizując treść uregulowań aneksu nr (...) po wyłączeniu z jego treści § 6 ust. 1 zdanie 1 Sąd Okręgowy wskazał, iż została ona przewidziana jako umowa kredytu denominowanego walutą obcą (franka szwajcarskiego) i oprocentowana według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty (LIBOR 3M). Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, iż zapisy zawarte w § 6 ust. 1 zdanie 1 ww. aneksu nr (...) określały główne świadczenia stron, co nie oznaczało, że zapisy te nie mogły zostać uznane za abuzywne z uwagi na regulację wyrażoną w art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie zostały one sformułowane w sposób jednoznaczny, a ich treść nie pozwalała na ustalenie, w jaki sposób zapisy te będą realizowane, tj. jakie kryteria zostaną przyjęte przez Bank w zakresie określenia wysokości kursów waluty wykorzystywanych do obliczenia wysokości kredytu. Uznanie tych zapisów za określające główne świadczenia stron oznaczało natomiast, iż w razie ich braku pozostała część umowy nie mogłaby funkcjonować w obrocie prawnym, gdyż nie spełniałaby wymogów umowy kredytu przewidzianych w art. 69 ustawy Prawo bankowe (nie określałaby wysokości kredytu, jaki powodowie mieli spłacić), w związku z czym taka umowa byłaby ukształtowana w sposób sprzeciwiający się ustawie, naruszając tym samym przepis art. 353¹ k.c., co prowadziło do nieważności całego aneksu nr (...) w oparciu o art. 58 § 1 k.c. Sąd Okręgowy odrzucił przy tym możliwość, aby przeciwko uznaniu Aneksu nr (...) w całości za nieważny przemawiał wzgląd na treść art. 58 § 3 k.c. Skoro część pozostała po wyeliminowaniu z umowy ww. klauzul abuzywnych nie pozwala na zredagowanie jako takiej umowy kredytu, którą zdecydowały się zawrzeć strony, nie można uznać, że nieważnością jest dotknięta tylko część tej czynności prawnej. Gdyby nawet tak przyjąć, z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana przez Bank, bowiem ten bez wątpienia nie zdecydowałby się zawrzeć umowy kredytu złotowego oprocentowanego w sposób właściwy dla kredytów indeksowanych.

W kontekście tych okoliczności Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości co do istnienia interesu prawnego powodów w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność ww. Aneksu nr (...) do umowy kredytu (...). Umowa została zawarta na 252 miesiące, tj. do dnia 4 maja 2028 roku, a zatem w chwili obecnej pozwany Bank nadal może domagać się od powodów jej realizacji. Powodowie mają wobec tego interes w uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność powyższego Aneksu nr (...), dzięki któremu otrzymają sądowe potwierdzenie tego, że nie ciąży na nich żadne zobowiązania oparte na postanowieniach Aneksu nr (...).

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało wydane na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zatem Sąd Okręgowy zasądził solidarnie na ich rzecz zwrot poniesionych kosztów procesu. Na koszty te w kwocie 15800 złotych złożyły się opłata od pozwu uiszczona przez powodów w kwocie 1000 złotych, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 4000 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika obliczone w wysokości stawki minimalnej przewidzianej w § 2 pkt 7 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Sąd nie znalazł podstaw do przyznania tego wynagrodzenia ponad stawkę minimalną, w szczególności w wysokości potrójnej stawki minimalnej.

W punkcie trzecim Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i art. 98 § 1 k.p.c. W sprawie powstały wydatki łącznie dające sumę 4.911,67 złotych. Do pokrycia pozostała kwota 911,67 złotych, którą Sąd Okręgowy w całości obciążył pozwanego, stosuj

ąc odpowiednio opisaną wyżej zasadę, jaką kierował się rozstrzygając o kosztach procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w całości, zarzucając mu:

I. ustalenie następujących faktów niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

1. fakt, że "Iatem 2008 roku z powódką, a następnie z powodem skontaktował się telefonicznie doradca klienta (pracownik pozwanego Banku), przedstawiając im ofertę przewalutowania udzielonego kredytu złotowego na kredyt denominowany walutą frank szwajcarski. Doradca ten wskazywał, że powodowie skorzystają na takiej zmianie warunków umowy, gdyż oprocentowanie kredytu będzie niższe, co będzie miało przełożenie na wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Zapewniał też każdorazowo, że kredyt denominowany w walucie frank szwajcarski jest

bezpiecznym instrumentem finansowym, gdyż waluta ta jest najbezpieczniejszą i najbardziej stabilną walutą na świecie. W trakcie rozmów telefonicznych pracownik Banku powoływał się na aktualne kursy franka szwajcarskiego, wskazując na jego atrakcyjność. Telefony te powtarzały się cyklicznie, a doradca kontaktował się naprzemiennie z powódką z powodem kilka razy w tygodniu, wskazując że aktualnie jest dobry moment na podjęcie decyzji co do zmiany warunków umowy, gdyż kurs franka szwajcarskiego jest atrakcyjny", podczas gdy świadek A. C. -która zawarła w imieniu pozwanego Banku kwestionowany przez Powodów Aneks do Umowy Kredytu - jednoznacznie wskazała, że "[n]ic mi nie wiadomo na temat nakłaniania powodów do zawarcia umowy. Pracownicy banku nie mieli żadnego interesu w przekonaniu klientów do zawarcia umowy po zmianie spłaty zobowiązania ze złotych polskich na obcą walutę. Z tego tytułu tzn. zawierania aneksów nie otrzymywaliśmy żadnych prowizji ani profitów" oraz "[w] tym czasie nie spotkałam się z taką polityką czy z tak tendencją namawiania przez przełożonych aby przekonywać klientów do zawierania umów we frankach szwajcarskich. Na szkoleniach mówiono nam, że klienci powinni brać kredyty w walutach w których zarabiają. Nie przypominam sobie o takich praktykach aby pracownicy banku dzwoniли do klientów i namawiali ich do przewalutowania kredytu.". Również A. S. - który zawarł w imieniu pozwanego Banku kwestionowany przez powodów Aneks do Umowy Kredytu - jednoznacznie i kategorycznie wskazał, że w historii jego pracy w oddziale pozwanego Banku nie było takiej sytuacji, że to pracownicy Banku zwracali się do kredytobiorców z wnioskiem o przewalutowanie kredytu"; świadek A. S. jednoznacznie wskazał również, że przewalutowanie kredytu następowało zawsze z inicjatywy Klientów, a nie Banku; dodatkowo świadek A. S. wyraźnie zaprzeczył jakoby Bank w 2008 roku stosował praktyki kontaktowania się z klientami celem namawiania ich do przewalutowania kredytów mieszkaniowych z waluty PLN na CHF; świadek A. S. potwierdził także, że w spornym okresie jego przełożeni nie namawiali go do oferowania Klientom Banku zmiany waluty kredytu z PLN na CHF;

2. fakt, że "[w] trakcie procedury poprzedzającej złożenie przez powodów wniosku o przewalutowanie kredytu (...) oraz zawarcia w dniu 24 września 2008 roku Aneksu nr (...) pracownicy pozwanego Banku powołując się na opinie analityków wielokrotnie informowali powodów, że nie ma możliwości znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego i że jest to waluta niezwykle stabilna. Do tego podkreślano, że oprocentowanie tego typu kredytów jest bardzo korzystne. Nadto powodom przedstawiono symulację dla kredytu denominowanego walutą frank szwajcarski oraz posiadanego przez nich kredytu złotówkowego, który okazał się być zdecydowanie mniej korzystny", podczas gdy świadek A. S. - który zawarł w imieniu pozwanego Banku kwestionowany przez powodów Aneks do Umowy Kredytu - kategorycznie zaprzeczył, jakoby namawiał powodów do zmiany waluty kredytu na CHF;

3. fakt, że "[w] okresie od 24 września 2008 roku do 9 maja 2017 roku powodowie dokonali ogólnej wpłaty w kwocie 190408,17 złotych, co po przeliczeniu na CHF wg kursu sprzedaży waluty obowiązującego w dniach wpłat zgodnie z Tabelą kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych dostępną na stronie internetowej pozwanego Banku stanowi łącznie 72.726,82 CHF, z czego raty kapitału to 63.016,76 CHF, a odsetek umownych 9.710,06 CHF", podczas gdy Powodowie w okresie od 24 września 2008 roku do 9 maja 2017 roku tytułem spłat kredytu uiścili kwotę 190.408,17 PLN (za okres od 24 września 2008 roku do dnia 4 marca 2015 roku, kiedy to powodowie dokonywali spłat kredytu w PLN przy wykorzystaniu kursów sprzedaży CHF oferowanych przez Bank) oraz 26.840,79 CHF (za okres od 7 kwietnia 2015 roku do dnia 9 maja 2017 roku, kiedy to powodowie dokonywali spłat kredytu bezpośrednio w CHF)

II. następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały pominięte przez Sąd pierwszej instancji przy wydawaniu zaskarżonego wyroku, tj. fakt, że:

1. doradca Klienta A. S. - który zawarł w imieniu pozwanego Banku kwestionowany przez Powodów Aneks do Umowy Kredytu – jednoznacznie stwierdził, że był dobrze przygotowany do informowania klientów o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obcej, jak również zawsze przekazywał klientom Banku informacje o tym ryzyku;

2. w oświadczeniach podpisanych przez powodów w dniu 7 lipca 2008 roku, w których powodowie potwierdzili, że zostali poinformowani o warunków kredytu w CHF oraz przedstawiono im symulacje rat w walucie obcej znajdują się odrębne przekreślenia, które precyzyjnie wskazują zakres przekazywanych powodom informacji;

3. biegła sądowa z zakresu bankowości i finansów M. K. w pisemnej opinii z dnia 27 grudnia 2018 roku (dalej odpowiednio: "Biegła sądowa" oraz "Opinia") jednoznacznie wskazała, że "Powód w dacie przewalutowania, wybierając kredyt walutowy (jak wspomniał biegły na wstępie) zyskał atrakcyjniejsze oprocentowanie i gwarancję niższej raty, w porównaniu do tej samej oferty produktowej oferowanej przez bank w walucie PLN, w ocenie biegłego nie ma więc podstaw do uznania aby doszło do jakiegokolwiek złamania równości kontraktowej; warunki zmiany, oraz ryzyka temu towarzyszące były bowiem jasne i zdefiniowane dla każdej ze stron niniejszego postępowania", co ma istotne znaczenie w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem potwierdza, że powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym związanym z zaciągnięciem zobowiązania kredytowego w walucie CHF i podjęli świadomą decyzję o zmianie waluty kredytu z PLN na CHF;

4. w dacie składania przez powodów wniosku o zmianę waluty kredytu oraz zawarcia aneksu do umowy kredytu pracownicy pozwanego Banku - doradca Klienta A. C. oraz doradca Klienta A. S. nie przekonywali klientów pozwanego Banku do zaciągania zobowiązań kredytowych we frankach szwajcarskich, bądź też zmiany waluty kredytu na CHF, co ma istotne znaczenie w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem potwierdza, że powodowie podjęli świadomą i dobrowolną decyzję o zmianie waluty kredytu z PLN na CHF;

5. integralną częścią umowy kredytu stanowił regulamin kredytowy. W pkt. 9.1. Regulaminu Kredytowego jednoznacznie wskazano, że "gdziekolwiek Dokumentacja Kredytowa wymaga zgody drugiej strony na podjęcie jakichkolwiek czynności przez pierwszą stronę, druga strona, która ma udzielić zgody, nie odmówi takiej zgody bezpodstawnie oraz nie będzie bezzasadnie wstrzymywać wyrażenie lub odmowy wyrażenia takiej zgody. Odmowa udzielenia zgody powinna być uzasadniona", co ma istotne znaczenie w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem zgodnie z §6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu spłata kredytu bezpośrednio w CHF mogła następować bezpośrednio w walucie CHF po uzyskaniu zgody Banku;

6. biegła sądowa w opinii jednoznacznie wskazała, że "[nie ulega jednak wątpliwości, że kredyty frankowe i zasady ich rozliczenia są całkowicie zgodne z prawem i z wszelkimi regulami prowadzenia działalności bankowej. Zgodnie z prawem jest również stosowanie spreadów kursowych, czyli przeliczanie spłacanych w złotych rat kapitałowych i odsetek na walutę kredytu po kursie sprzedaży wskazanego banku z dnia spłaty. Nie ulega wątpliwości, że ryzyko kursowe działa w obu kierunkach w taki sam sposób, to znaczy może przynosić określone korzyści, jak też generować określone straty dla podmiotu, który ma otwartą ekspozycję na to ryzyko. Zarówno kredyt dewizowy, jak i kredyt denominowany w walucie obcej powodują otwarcie przez kredytobiorcę takiej samej krótkiej pozycji walutowej, która naraża na identyczne straty w razie wzrostu kursu waluty kredytu w stosunku do waluty krajowej."

7. w dacie zawarcia aneksu do umowy kredytu oprocentowanie kalkulowane według stawki LIBOR wynosiło 3,71%, podczas gdy już 6 kwietnia 2009 roku wynosiło 1,3%, zaś 6 lipca 2015 roku osiągnęło wartość 0,11%, co ma istotne znaczenie w okolicznościach niniejszej sprawy, albowiem potwierdza, że również pozwany Bank ponosił ryzyko związane z udzielaniem kredytów w walutach obcych, w szczególności w stosunku do Banku zmaterializowało się ryzyko zmiennej stopy procentowej, od której uzależniona jest wysokość odsetek należnych Bankowi z tytułu spłaty kredytu;

III. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, a to:

1. naruszenie przepisu art. 5 k.p.c. poprzez niedokonanie wymaganego prawem europejskim i orzecznictwem TSUE pouczenia konsumentów - powodów

o możliwości stwierdzenia nieważności Aneksu do Umowy Kredytu, pouczenia

o wszelkich możliwych skutkach stwierdzenia nieważności oraz odebrania od konsumentów - powodów oświadczenia czy podtrzymują stanowisko co do orzeczenia nieważności Aneksu do Umowy Kredytu, pomimo tego, że czynności takie są warunkami możliwości orzeczenia nieważności Aneksu do Umowy Kredytu zgodnie z prawem europejskim i orzecznictwem TSUE;

2. naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodu z zeznań Ppowodów, którą wyznaczają czynniki logiczny i ustawowy, jak również i zasady doświadczenia życiowego, a w konsekwencji uznanie, że zeznania powodów "korespondowały z pozostałym materiałem", zaś "Sąd wykorzystał je, czyniąc na ich podstawie ustalenia uzupełniające w stosunku do tych jakie mógł poczynić w oparciu o dokumenty", podczas gdy zeznania powodów, które ostatecznie doprowadziły Sąd pierwszej instancji do ustalenia jakoby "Iatem 2008 roku z powódką, a następnie z powodem skontaktował się telefonicznie doradca klienta (pracownik pozwanego Banku), przedstawiając im ofertę przewalutowania udzielonego kredytu złotowego na kredyt denominowany walutą frank szwajcarski. Doradca ten wskazywał, że powodowie skorzystają na takiej zmianie warunków umowy, gdyż oprocentowanie kredytu będzie niższe, co będzie miało przełożenie na wysokość miesięcznej raty kapitałowo-odsetkowej. Zapewniał też każdorazowo, że kredyt denominowany w walucie frank szwajcarski jest bezpiecznym instrumentem finansowym, gdyż waluta ta jest najbezpieczniejszą i najbardziej stabilną walutą na świecie. W trakcie rozmów telefonicznych pracownik Banku powoływał się na aktualne kursy franka szwajcarskiego, wskazując na jego atrakcyjność. Telefony te powtarzały się cyklicznie, a doradca kontaktował się naprzemiennie z powódką i z powodem kilka razy w tygodniu, wskazując że aktualnie jest dobry moment na podjęcie decyzji co do zmiany warunków umowy, gdyż kurs franka szwajcarskiego jest atrakcyjny" oraz "w trakcie procedury poprzedzającej złożenie przez powodów wniosku o przewalutowanie kredytu (...) oraz zawarcia w dniu 24 września 2008 roku Aneksu nr (...) pracownicy pozwanego Banku powołując się na opinie analityków wielokrotnie informowali powodów, że nie ma możliwości znacznego wzrostu kursu franka szwajcarskiego i że jest to waluta niezwykle stabilna. Do tego podkreślano, że oprocentowanie tego typu kredytów jest bardzo korzystne. Nadto powodom przedstawiono symulację dla kredytu denominowanego walutą frank szwajcarski oraz posiadanego przez nich kredytu złotówkowego, który okazał się być zdecydowanie mniej korzystny" pozostają w rażącej sprzeczności z zeznaniami świadków A. C. i A. S.. Świadek A. C. - która zawarła w imieniu pozwanego Banku kwestionowany przez Powodów Aneks do Umowy Kredytu -jednoznacznie wskazała, że "nic mi nie wiadomo na temat nakłaniania powodów do zawarcia umowy. Pracownicy banku nie mieli żadnego interesu w przekonaniu klientów do zawarcia umowy po zmianie spłaty zobowiązania ze złotych polskich na obcą walutę. Z tego tytułu tzn. zawierania aneksów nie otrzymywaliśmy żadnych prowizji ani profitów" oraz "[w] tym czasie nie spotkałam się z taką polityką czy z tak tendencją namawiania przez przełożonych aby przekonywać klientów do zawierania umów we frankach szwajcarskich. Na szkoleniach mówiono nam, że klienci powinni brać kredyty w walutach w których zarabiają. Nie przypominam sobie o takich praktykach aby pracownicy banku dzwonili do klientów i namawiali ich do przewalutowania kredytu.". Również A. S. - który zawarł w imieniu pozwanego Banku kwestionowany, przez Powodów Aneks do Umowy Kredytu – jednoznacznie kategorycznie wskazał, że w historii jego pracy w oddziale pozwanego Banku nie było takiej sytuacji, że to pracownicy Banku zwracali się do kredytobiorców

z wnioskiem o przewalutowanie kredytu; świadek A. S. kategorycznie wskazał, że przewalutowanie kredytu następowało zawsze z inicjatywy Klientów, a nie Banku; dodatkowo świadek A. S. kategorycznie i jednoznacznie zaprzeczył jakoby Bank w 2008 roku stosował praktyki kontaktowania się z klientami celem namawiania ich do przewalutowania kredytów mieszkaniowych z waluty PLN na CHF; świadek A. S. potwierdził także, że w spornym okresie jego przełożeni nie namawiali go do oferowania Klientom Banku zmiany waluty kredytu z PLN na CHF;

IV. naruszenie przepisów prawa materialnego, poprzez ich błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, a to:

1. naruszenie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeksu cywilnego, poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż postanowienia § 2 aneksu do umowy Kredytu oraz § 6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu (dalej jako: "Zakwestionowane Postanowienia") mogą zostać uznane za abuzywne, podczas gdy treść aneksu do umowy Kredytu wyklucza możliwość kwalifikacji zakwestionowanych postanowień za abuzywne, albowiem:

(i) w § 2 Aneksu do Umowy Kredytu wprost wskazano jaka jest wysokość zobowiązania kredytowego powodów w PLN na dzień zawarcia aneksu (288.979,68 PLN), a następnie wskazano powodom wysokość kursu kupna CHF po którym zostanie przewalutowany kredyt (2,0005) oraz wysokość zobowiązania kredytowego powodów w CHF ustalona w następstwie przewalutowania kredytu (144.453,73 CHF). Powodowie znali zatem dokładną wysokość kursu kupna CHF, który miał zastosowanie do przewalutowania kredytu. W tym zakresie nie istniała po stronie

powodów jakakolwiek niepewność, która mogłaby być uznana za naruszająca dobre obyczaje. Kurs kupna CHF był znany powodom i wskazany wprost w § 2 Aneksu do Umowy Kredytu. Zupełnie bez znaczenia pozostaje zatem zarzucany przez sąd pierwszej instancji brak wskazania w umowie kredytu sposobu ustalania przez Bank kursu kupna CHF w Tabeli Kursów, skoro Powodowie znali dokładną wysokość zastosowanego przez Bank kursu kupna CHF do przewalutowania zaciągniętego przez nich zobowiązania kredytowego;

(ii) Powodowie mogli zrezygnować ze spłaty kredytu przy wykorzystaniu kursów sprzedaży CHF z Tabeli Kursów i dokonywać spłat kredytu bezpośrednio w CHF, co wynika wprost z § 6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu w związku z pkt. 9.1. Regulaminu Kredytowego. Zupełnie bez znaczenia pozostaje zatem zarzucany przez Sąd pierwszej instancji brak wskazania w Umowie Kredytu sposobu ustalania przez Bank kursu sprzedaży CHF w Tabeli Kursów, skoro Powodowie mogli zrezygnować z nabywania waluty obcej w pozwanym Banku (brak przymusu kantorowego);

((...)) jeżeli Powodowie zdecydowali się dokonywać spłat kredytu przy wykorzystaniu kursów sprzedaży CHF oferowanych przez Bank w Tabeli Kursów, to spłata kredytu następowała przy wykorzystaniu kursu sprzedaży CHF ustalonego znanego powodom już na dwa dni przed terminem wymagalności każdej raty; Zupełnie bez znaczenia pozostaje zatem zarzucany przez sąd pierwszej instancji brak wskazania w Umowie Kredytu sposobu ustalania przez Bank kursu sprzedaży CHF w Tabeli Kursów, skoro powodowie już na dwa dni przed terminem wymagalności raty znali dokładną wysokość kursu sprzedaży CHF

i mogli podjąć świadomą decyzję, czy decydują się na spłatę kredytu przy wykorzystaniu tego kursu, czy występują do Banku o zgodę na spłatę kredytu bezpośrednio w CHF;

(iv) sąd pierwszej instancji błędnie wyprowadza abuzywność zakwestionowanych postanowień z obciążenia powodów ryzykiem walutowym - jest to zarzut nieuprawniony, albowiem w zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej na okres kilkudziesięciu lat nieodłącznie jest wpisane ryzyko walutowe, które jest w istocie nieograniczone i winno być każdemu racjonalnemu konsumentowi wiadome; sam fakt, że kredytobiorca zaciągający kredyt w walucie obcej ponosi ryzyko kursowe nie może świadczyć o abuzywności zakwestionowanych postanowień, tym bardziej, że umowa kredytu wyposażała Powodów w instrumenty prawne pozwalające wyeliminować ryzyko kursowe, tj. na podstawie § 7 warunków umowy kredytu powodowie mogli złożyć wniosek o zmianę waluty kredytu z CHF na PLN; ryzyko zmienności kursu CHF w toku kilkudziesięciu lat spłaty kredytu obciąża obie strony umowy, zaś Bank udzielając kredytu długoterminowego jest obciążony szczególnym rodzajem ryzyka - nie jest bowiem w stanie po tak długim okresie trwania takiego stosunku zobowiązaniowego domagać się przed sądem odmiennego ukształtowania stosunku który łączy go z klientem, z powołaniem się chociażby na utratę siły nabywczej waluty polskiej. Wynika to wprost z przepisu art. 358¹ § 4 k.c., zgodnie z którym z żądaniem zmiany wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego nie może wystąpić strona prowadząca przedsiębiorstwo, jeżeli świadczenie pozostaje w związku z prowadzeniem tego przedsiębiorstwa;

(v) Sąd pierwszej instancji całkowicie błędnie uznał, że treść zakwestionowanych postanowień "nie pozwalała w momencie zawarcia umowy dowiedzieć się konsumentowi, w jaki sposób zapisy te będą realizowane, tj. jakie kryteria Bank przyjmie określając wysokość kursów waluty wykorzystywanych do obliczenia wysokości kredytu podlegającego wypłacie i przypadającego do zwrotu" podczas gdy kurs kupna CHF który był zastosowany do przewalutowania kredytu był doskonale powodom znany, albowiem został wprost wskazany w § 2 Aneksu do Umowy Kredytu; kurs sprzedaży CHF oferowany przez Bank do spłaty kredytu nie ma natomiast znaczenia do "określenia kwoty przypadającej do zwrotu", albowiem wszystkie raty kredytu były wyrażone w walucie obcej - CHF;

2. naruszenie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385¹ § 2 k.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż wyeliminowanie zakwestionowanych postanowień uniemożliwia dalsze wykonywanie umowy kredytu, podczas gdy:

(i) postanowienie § 2 Aneksu do Umowy Kredytu, na podstawie którego dokonano zmiany waluty kredytu z PLN na CHF nie może zostać uznane za bezskuteczne wobec powodów, albowiem w powołanym postanowieniu wskazano powodom wysokość kursu kupna CHF po którym zostanie przewalutowany kredyt (2,0005) oraz wysokość

zobowiązania kredytowego powodów w CHF ustalona w następstwie przewalutowania kredytu (144.453,73 CHF). Powodowie znali zatem dokładną wysokość kursu kupna CHF, który miał zastosowanie do przewalutowania kredytu. Przy tak skonstruowanej treści § 2 Aneksu do Umowy Kredytu nie sposób uznać, że po stronie pozwanego Banku istniała jakakolwiek dowolność w ustalaniu zobowiązania kredytowego powodów, co diametralnie wyróżnia niniejszą sprawę spośród obecnie toczących się spraw z powództwa konsumentów przeciwko instytucjom finansowym;

(ii) postanowienia § 6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu odsyłające przy spłacie kredytu do kursów sprzedaży CHF ustalonych w Tabeli Kursów miały znaczenie wyłącznie akcesoryjne i mogły w rzeczywistości nigdy nie mieć do powodów zastosowania, albowiem spłata kredytu mogła następować bezpośrednio w CHF; powodowie od ponad pięciu lat nie dokonują natomiast spłat kredytu przy wykorzystaniu kursów sprzedaży CHF oferowanych przez Bank w Tabeli Kursów, co jest najlepszym dowodem, że Umowa Kredytu może być nadal wykonywana bez odesłania do kursów sprzedaży CHF oferowanych przez Bank w Tabeli Kursów;

((...)) Sąd pierwszej instancji całkowicie błędnie uznał, że „zapisy zawarte w § 6 ust. 1 zdanie 1 ww. aneksu nr (...) określały główne świadczenia stron”, albowiem postanowienia § 6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu odsyłające przy spłacie kredytu do kursów sprzedaży CHF mają wyłącznie akcesoryjny charakter i zastosowanie w przypadku, gdy Powodowie nie decydują się na dokonywanie spłat bezpośrednio w CHF; wszystkie raty kredytu Powodów były wyrażone w walucie CHF, co sprawia, że nawet po uznaniu postanowienia § 6 ust. 1 Warunków Umowy Kredytu za bezskuteczne, to powodowie mogą dalej wykonywać Umowę Kredytu, tj. spłacać kredyt bezpośrednio w CHF;

(iv) skutkiem abuzywności jest wyłącznie brak związania powodów zakwestionowanymi postanowieniami, zaś sporny aneks do Umowy Kredytu wiąże strony w pozostałym zakresie, w przypadku umów o kredyty denominowane do waluty obcej wyeliminowanie z umowy kredytu klauzul odsyłających do kursów sprzedaży CHF pozostaje bez wpływu na możliwość dalszego wykonywania umowy kredytu, albowiem kredyt może być w dalszym ciągu spłacany w walucie kredytu (CHF); w następstwie zawarcia aneksu do umowy kredytu powodowie zmienili bowiem treść pkt. 2 Umowy kredytu i wskazali, że kwota i waluta kredytu to 144.453,73 CHF, co sprawia, że również wysokość zobowiązania kredytowego powodów jest wyrażona w walucie obcej i umowa kredytu może nadal wiązać strony jako umowa o kredyt w CHF;

3. naruszenie przepisu art. 189 k.p.c., poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż powodowie posiadają interes prawny w żądaniu uznania aneksu do umowy kredytu za nieważny, podczas gdy powodowie nie mają interesu prawnego w domaganiu się ustalenie nieważności aneksu do umowy Kredytu, albowiem przysługuje im dalej idące roszczenie o zapłatę; zaskarżony wyrok w żaden sposób nie prowadzi do ostatecznego usunięcia niepewności prawnej - brak wzajemnego rozliczenia stron umowy kredytu doprowadzi bowiem do sytuacji, w której konieczne będzie zainicjowanie kolejnego postępowania o zapłatę.

Ponadto, w uzasadnieniu apelacji pozwana podniosła merytoryczną argumentację, która to stanowiła jurydyczne uzasadnienie dla postawionych zarzutów apelacyjnych.

Powodowie w odpowiedzi na apelację wnieśli o oddalenie apelacji w całości oraz o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego – pomimo słuszności niektórych zarzutów – okazała się bezzasadna.

Na wstępie rozważań podnieść trzeba, że postępowanie apelacyjne, jakkolwiek jest postępowaniem odwoławczym i kontrolnym, to zachowuje jednakże charakter postępowania rozpoznawczego. Oznacza to, że sąd odwoławczy ma pełną swobodę jurysdykcyjną, ograniczoną granicami zaskarżenia. Podkreślić należy, że Sąd ten nie może poprzestać jedynie na ustosunkowaniu się do zarzutów apelacyjnych. Merytoryczny bowiem charakter orzekania sądu drugiej instancji polega na tym, że ma on obowiązek poczynić własne ustalenia i ocenić je samodzielnie z punktu widzenia prawa materialnego, a więc dokonać subsumcji. Z tego też względu Sąd ten może, a jeżeli je dostrzeże – powinien,

naprawić wszystkie stwierdzone w postępowaniu apelacyjnym naruszenia prawa materialnego popełnione przez sąd pierwszej instancji i to niezależnie od tego, czy zostały one podniesione w apelacji, jeśli tylko mieszczą się w granicach zaskarżenia (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2000 roku, III CKN 812/98 i in.). Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, Lex nr 341125), za wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania.

Granice zaskarżenia w przedmiotowej sprawie wyznaczył w apelacji pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości.

Stwierdzić trzeba, iż skarżący nie podnosił zarzutu nieważności postępowania. Również sąd odwoławczy nie dopatrzył się naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisów prawa procesowego, które wywoływałyby powyższy skutek.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy przeprowadził w przedmiotowej sprawie postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, ustalając prawidłowo stan faktyczny sprawy. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, szczegółowo odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wobec powyższego sąd drugiej instancji ustalenia Sądu Okręgowego czyni częścią uzasadnienia własnego wyroku, nie znajdując potrzeby ponownego ich szczegółowego przytaczania (vide np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 roku, C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 roku, C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 roku, III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83), co znajduje swój normatywny wyraz w art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., skarżący upatrywał uchybień sądu pierwszej instancji w uznaniu za wiarygodne zeznań powodów, które doprowadziły Sąd Okręgowy do ustalenia, że z powodami kontaktował się telefonicznie doradca klienta (pracownik banku), który przedstawiał im ofertę przewalutowania udzielonego im kredytu złotowego na kredyt denominowany walutą frank szwajcarski, który miał być dla powodów zdecydowanie korzystniejszy, podczas gdy świadkowie A. C. i A. S. zaprzeczali, by powodowie byli nakłaniani do zawierania umowy i by w ogóle w 2008 roku istniała praktyka takiego kontaktowania się z klientami, którzy umowy

o kredyty tzw. frankowe mieli zawierać wyłącznie z własnej inicjatywy, a z ich udzielaniem nie wiązały się dla pracowników banku żadne gratyfikacje. Sąd Okręgowy miał również pominąć niektóre okoliczności wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego.

Tytułem uwagi natury ogólnej zauważyć należy, że w orzecznictwie i literaturze wielokrotnie podkreślano, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd wywodząc wnioski faktyczne z przeprowadzonych dowodów, uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Za naruszające normę art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy też dokonanie oceny niekompletnej (a więc niewszechstronnej – pomijającej istotne dla poczynienia prawidłowych ustaleń fragmenty materiału procesowego). Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących rozumowanie sądu. W szczególności skarżący powinien wskazać w jaki sposób sąd naruszył opisane kryteria przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie wskazać jakie dowody wskazujące na fakty istotne dla rozstrzygnięcia zostały przez sąd pominięte.

Sąd Apelacyjny zauważa, iż Sąd Okręgowy ustalając stan faktyczny sprawy opierał się na całości materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy. Sąd ten nie przyjął także zakwestionowanych przez apelującego zeznań powodów bezkrytycznie.

Jak jednolicie wskazuje się w orzecznictwie, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczanie swobodnej oceny dowodów nie może, więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, ustaleń stanu faktycznego opartej na własnej ocenie, lecz konieczne jest przy tym posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi i wykazywanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy. Samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, nie jest wystarczające (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2020 roku, sygn. akt V ACa 29/20, Lex nr 3144320).

W świetle powyższego za jedynie polemiczne należy uznać zarzuty pozwanego opierające się na konfrontacji zeznań wskazywanych przez siebie świadków z zeznaniami powodów. Apelujący nie zwalczył w apelacji tego zasadniczego ustalenia, że u jego poprzednika prawnego nie każdy doradca klienta legitymował się pełnomocnictwem upoważniającym go do zawarcia z klientem umowy kredytowej w imieniu banku. Na porządku dziennym były sytuacje, że dany klient był prowadzony przez jednego doradcę kredytowego, a finalizacji umowy dokonywał z innymi osobami. Rozwiązanie takie odpowiada praktyce funkcjonowania instytucji finansowych, nie budzi zwłaszcza wątpliwości Sądu Apelacyjnego, że nie wszyscy doradcy klienta legitymowali się stosownymi pełnomocnictwami. Należy także wziąć pod uwagę naturalnie występującą w każdym większym zespole (doradców klienta było u poprzednika prawnego pozwanego kilkunastu) rotację pracowników i podział obowiązków pomiędzy nimi, przez co naturalnym było, że nie wszyscy doradcy wykonywali komplet czynności z poszczególnymi klientami.

Powyższe oznacza, że wskazywana przez pozwanego okoliczność, iż A. C. i A. S., doradcy klienta, którzy reprezentowali bank przy zawieraniu spornego aneksu, mieli nie nakłaniać powodów do uczynienia tego, nie przeczy ustaleniu Sądu Okręgowego, że takie nakłanianie miało miejsce. Tym bardziej nie można uznać, aby je skutecznie podważało w perspektywie zasad logiki, doświadczenia życiowego oraz właściwego kojarzenia faktów. Lansowane przez apelującego odrzucenie a limine tego, że jego poprzednik nie nakłaniał do umów walutowych należy uznać za zdecydowanie rozmiągające się z ówczesną (tj. roku 2008) praktyką nie tylko (...) Banku (...) S.A. w W., ale szeregu innych operujących ówczesnie banków komercyjnych. Notoryjnym jest, że kredyty denominowane we franku szwajcarskim i indeksowane do franka szwajcarskiego stanowiły ówczesnie szeroko reklamowany i dystrybuowany produkt bankowy.

Sąd Okręgowy poczynił natomiast ustalenia co do tego, że powodowie byli informowani o ryzyku kursowym, o czym świadczy choćby treść złożonych przez powodów oświadczeń. Bezzasadne jest stąd odwoływanie się do podawanego w apelacji fragmentu zeznań świadka A. S. oraz do przedmiotowych oświadczeń, jako do tych dowodów, w stosunku do których miałyby zachodzić ich niedopuszczalna z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c. wybiórczość.

Skarżący nie podważa również skutecznie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego co do kwestii związanych nie tyle z okolicznościami towarzyszącymi jego zawarciu, lecz stricte z badanym w niniejszym postępowaniu aneksem. Fakt, iż w okresie od 24 września 2008 roku do 9 maja 2017 roku powodowie dokonali ogólnej wpłaty w kwocie 190 408,17 złotych, co po przeliczeniu na CHF wg kursu sprzedaży waluty obowiązującego w dniach wpłat zgodnie z Tabelą kursów dla kredytów mieszkaniowych i konsolidacyjnych w walutach obcych, dostępną na stronie internetowej pozwanego, stanowi łącznie 72 726,82 CHF, z czego raty kapitału to 63 016,76 CHF, a odsetek umownych 9 710,06 CHF, został ustalony przez Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłej sądowej w zakresie bankowości i finansów (vide w szczególności jej opinię uzupełniającą, k. 531 – 537). Dowód ten podlega ocenie na podstawie art. 233 § 1 k.p.c., przy czym z uwagi na swoistość tego środka dowodowego, w orzecznictwie wypracowano szczególne kryteria

jego oceny. Wskazuje się jednolicie, że opinia nie może podlegać ocenie sądu w warstwie dotyczącej przedstawionych poglądów naukowych lub dotyczących wiedzy specjalistycznej, nawet jeśli członkowie składu orzekającego taką wiedzę posiadają. Ocenie podlega wyłącznie zgodność z materiałem procesowym przyjętych założeń faktycznych, podstawy metodologiczne, transparentność, kompletność i spójność wyводу i wreszcie zgodność wniosków opinii z zasadami logiki, wiedzy powszechnej i doświadczenia życiowego. Sfera dotycząca wiadomości specjalnych w rozumieniu normy art. 278 k.p.c. oceniana jest w sposób uwzględniający specyfikę dowodu z opinii biegłego (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 maja 2019 roku, sygn. akt I ACa 751/18, Lex nr 2704181). Skarżący nie przedstawia w apelacji żadnego wyводу podważającego prawidłowość którychkolwiek z przyjętych przez biegłą założeń, odwołując się wyłącznie do swojego stanowiska wyrażonego w odpowiedzi na pozew (zawierającego autorską kalkulację), choć znamienym jest, iż biegłą bazowała wszakże na materiałach pochodzących od samego pozwanego.

O ile przy tym opinia biegłego służy sądowi orzekającemu do dostarczenia mu niezbędnej do wydania prawidłowego orzeczenia wiedzy specjalistycznej, o tyle w żadnej mierze nie zastępuje orzeczenia sądu. Kwestia tego czy i w jakim zakresie doszło przy zawieraniu spornego aneksu do złamania zasady równości kontraktowej jest rzeczą leżącą w wyłącznej dyspozycji sądu, w którego kompetencje biegły wkroczyć nie może. Konkluzje opinii biegłego, poczynione na gruncie w istocie rzeczy ściśle jurydycznym (nie zaś w materii fachowej) nie stanowią rzecz jasna żadnego swoistego prejudykatu, którym sąd orzekający powinien być związany. Pomijając nawet oczywiste względy ustrojowe, opinia biegłego z natury rzeczy odnosi się do wycinka, a nie do całokształtu sprawy.

Wyczerpując krytykę pod adresem postawionych przez skarżącego zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, Sąd Apelacyjny wskazuje również, że bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. poprzez brak stosownego pouczenia. Kwestia ta, jako będąca przede wszystkim zagadnieniem materialnoprawnym, zostanie przedstawiona po rozważaniach dotyczących oceny spornych postanowień umownych oraz konsekwencji ich zamieszczenia dla bytu prawnego całego aneksu do umowy.

Przechodząc do rozważań prawnych, dla porządku wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie powodowie podnieśli zarzut nieważności spornego aneksu do umowy z uwagi na zawarte w nim klauzule abuzywne.

Punktem wyjścia dla rozważań prawnych w niniejszej sprawie jest niesporna okoliczność, iż w momencie zawierania spornego aneksu powodowie byli konsumentami w rozumieniu art. 22¹ k.c., a przy zawieraniu go pozwany posługiwał się wzorcem umowy.

Sąd Apelacyjny zasadniczo ustalenia prawne Sądu Okręgowego również podziela oraz przyjmuje za własne. Sąd Okręgowy dokonał na gruncie przepisów art. 385¹ § 1 k.c. oraz art. 385² k.c. trafnie wskazał, że postanowienia umowy lub wzorca ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego w stosunku do złotych bez wskazania reguł kształtowania tego kursu stanowią postanowienia naruszające dobre obyczaje, godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2019 roku, sygn. akt V CSK 347/18, Lex nr 2749471).

W postępowaniu apelacyjnym sporna pozostaje kwalifikacja § 2 aneksu do umowy kredytu oraz § 6 ust. 1 warunków umowy kredytu jako abuzywnych.

Pozwany trafnie zarzucił sądowi pierwszej instancji błędną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. w związku z art. 385¹ § 2 k.c. w zakresie § 2 aneksu do umowy kredytu. Dla przypomnienia, w przedmiotowym postanowieniu wprost wskazano jaka jest wysokość zobowiązania kredytowego powodów w złotych na dzień zawarcia aneksu (288 979,68 złotych), a następnie wskazano powodom wysokość kursu kupna franka szwajcarskiego, po którym zostanie przewalutowany kredyt (2,0005 złotych za 1 franka szwajcarskiego) oraz wysokość zobowiązania kredytowego powodów we franku szwajcarskim ustalona w następstwie przewalutowania kredytu (144 453,73 franki szwajcarskie). Jak słusznie zwrócono uwagę w apelacji, sytuacja powodów zdecydowanie różni się od sytuacji innych kredytobiorców, którzy w przypadku kredytów denominowanych do franka szwajcarskiego banki udzielały kredytu w tej walucie, jednak jego wypłata następowała w złotych po kursie kupna franka szwajcarskiego, który był nieznany kredytobiorcom w

dacie zawarcia umowy kredytu, zaś w przypadku kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego banki zwykle udzielały kredytu w złotych, zaś w dacie wypłaty kredytu zobowiązanie kredytowe było indeksowane do waluty obcej po kursie kupna franka szwajcarskiego nieznanym kredytobiorcom w dacie zawarcia umowy. W rozpoznawanej sprawie powodowie znali dokładną wysokość kursu kupna franka szwajcarskiego, który miał zastosowanie do przewalutowania kredytu. Powodowie wiedzieli również, jaka będzie wysokość salda kredytu we franku szwajcarskim. Powyższe ustalenie nie pozwala uznać, aby postanowienie § 2 aneksu należało uznać za abuzywne. W zakresie przez nie normowanym nie można mówić o jakiegokolwiek dowolności ze strony pozwanego w ustalaniu wysokości zobowiązania kredytowego powodów. Nie zaistniała sytuacja, w której konsumenci nie mogliby w chwili zawierania umowy dowiedzieć się, w jaki sposób zapis ten będzie realizowany, tj. jakie kryteria bank przyjmie określając wysokość kursu waluty wykorzystywanego do obliczenia wysokości kredytu podlegającego wypłacie i przypadającego do zwrotu.

Odmienne natomiast kształtuje się sytuacja § 6 ust. 1 warunków umowy kredytu.

W tym zakresie Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że jest to postanowienie abuzywne.

Przeciwstawiana przez skarżącego temu uznaniu argumentacja jest zdecydowanie nieprzekonująca. Tak zwane klauzule spreadowe były przedmiotem wielokrotnej analizy w judykaturze. W świetle kolejnych wypowiedzi Sądu Najwyższego odwołujących się do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przyjąć można, że ugruntowana jest ocena jako abuzywnych klauzul waloryzacyjnych odwołujących się do kursu waluty ustalanego przez kredytujący bank bez wskazania w umowie szczegółowych zasad jego ustalania. Wyjaśniano zatem, że postanowienia zawierające uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) odsyłając do tabel ustalanych jednostronnie przez bank (przedsiębiorcę) traktowane być powinny jako kształtujące sytuację konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające jego interesy. Jako takie klauzule te zatem muszą być uznane za niedozwolone (abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ k.c. [vide np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 roku, sygn. akt III CSK 159/17, z dnia 9 maja 2019 roku, sygn. akt I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 roku, sygn. akt IV CSK 13/19, z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18 czy z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18].

Pozwany nie przełamał tej zasadniczej konstatacji Sądu Okręgowego,

że powodowie nie mieli żadnego realnego wpływu na sposób ustalania wysokości przez pozwanego poszczególnych rat kredytu. Takie prawo przyznane zostało wyłącznie pozwanemu. Bez znaczenia jest tu fakt, iż bank musiał pozyskiwać walutę na rynku, a także zmienna stawka oprocentowania kalkulowanej według stawki LIBOR. Ryzyka związane z udzielaniem kredytu w walutach obcych mógł bez żadnych ograniczeń przerzucać na powodów, ustalając wysokość poszczególnych rat w sposób całkowicie arbitralny i nietransparentny. Oznacza to, że ryzyko kursowe nie dotyczyło obu stron w ten sam sposób. W żadnym postanowieniu umowy (aneksu) nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wymiany walut. W szczególności postanowienia przedmiotowej umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji na przykład do kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Oznacza to,

że bankowi została pozostawiona zupełna dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu franka szwajcarskiego w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania wysokości zobowiązań klientów, których kredyt jest denominowany we franku szwajcarskim. Czynniki obiektywne, a zatem sprawdzalne z punktu widzenia konsumenta, jak w szczególności wysokość rynkowych kursów wymiany franka szwajcarskiego, tylko częściowo wpływają na ostateczny koszt kredytu ponoszony przez konsumenta.

Jako rażąco sprzeczne z interesem konsumenta należy uznać już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia (w tym wypadku – poszczególnych rat kredytu) jednostronnie przez bank. Mechanizm ten niewątpliwie narusza równość kontraktową, dając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta. Jako taka konstrukcja ta narusza też dobre obyczaje. Jednym z zasadniczych aksjomatów przy ocenie postanowień umownych z perspektywy ochrony praw konsumenta jest uczciwość kontraktowa rozumiana jako nakaz przejrzystego kształtowania stosunku umownego (zwłaszcza dotyczącego żywotnych interesów konsumenta), opartego o wzorzec równej pozycji prawnej stron kontraktu, nienarzucania postanowień przenoszących na konsumenta zbędnego ryzyka kontraktowego. Postanowienie oceniane w niniejszej sprawie w sposób oczywisty

narusza ten wzorzec, skoro w jego świetle decyzja o wyznaczeniu kursu w istocie odbywała się arbitralnie, według kryteriów przyjmowanych przez kierownictwo banku, a więc wewnątrz jego struktury organizacyjnej i ze skutkiem wyłącznie w stosunku do jego pracowników.

Nie sposób zatem przyjąć, by powodowie mogli zakładać wartość należności, jakiej bank będzie żądał (zwłaszcza że z materiału procesowego nie wynika, by sam kredytodawca w chwili udzielenia kredytu miał świadomość (zakładał), że istnieje realne ryzyko gwałtownych i radykalnych zmian kursowych, w skali jaka wystąpiła w rzeczywistości (a zatem – by przewidywał, że wskutek przyszłych niespodziewanych procesów na rynku walutowym dojdzie do istotnych zmian jeśli chodzi o kurs CHF do PLN).

Powyższej oceny nie zmienia fakt, iż w umowie przewidziano możliwość spłaty kredytu bezpośrednio we franku szwajcarskim. Jak wskazuje sam skarżący, powodowie mogli jedynie wystąpić do banku o zgodę na taki sposób spłaty. Prawo do dokonywania spłaty bezpośrednio w walucie obcej nie zostało im w jakikolwiek sposób zagwarantowane, a zależne było

od decyzji powodowego banku, na którą powodowie nie mogli mieć żadnego wpływu.

Dla sprawy nie ma znaczenia to, czy polityka banku rzeczywiście umożliwiła, w szczególności powodom, skorzystanie z tego postanowienia umownego. Nie budzi wątpliwości, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Przeciwnie, wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. skłania do wniosku, że decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron [vide uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego: z dnia 20 listopada 2015 roku, sygn. akt III CZP 17/15, OSNC 2016, nr 4, poz. 40 oraz z dnia 20 czerwca 2018 roku, sygn. akt III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2].

Badane postanowienie słusznie też zostało zakwalifikowane przez Sąd Okręgowy jako główne świadczenie stron. Nieuprawnione są twierdzenia o tym, aby miało ono charakter wyłącznie akcesoryjny. Pozwany przyjmuje tu za punkt wyjścia prezentowaną przez siebie koncepcję, że przedmiotowy kredyt, w kształcie nadanym mu przez sporny aneks, może być nadal realizowany jako spłacany bezpośrednio we franku szwajcarskim.

Jak trafnie jednak wykształcono w orzecznictwie, zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji (zasady te należy odnieść także do w swej istocie identycznej, jeśli chodzi o strukturę i skutki ekonomiczne konstrukcji używanej w umowach kredytu denominowanego, takiej jak oceniana) określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego. Za punkt wyjścia dla ocen prawnych i wykładni dyrektywy w orzecznictwie TSUE przyjęto stwierdzenie, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę. Za takie uznawane są m.in. postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy-konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększenia kosztu kredytu [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 roku, sygn. akt V CSK 382/18 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 11 lutego 2021 roku, sygn. akt I ACa 646/20 oraz przywoływane w tych judykatach wcześniejsze orzecznictwo krajowe i europejskie].

Stwierdzenie abuzywności klauzuli ryzyka walutowego, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy, prowadzi do wniosku, że utrzymanie umowy w mocy nie wydaje możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty [vide wyrok z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt

44]. W wyroku z dnia 3 października 2019 roku w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (pkt 45). Wylimitowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 roku, sygn. akt I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134]. Oznacza to z kolei, że po wylimitowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Należy zwrócić uwagę, że nie można w żaden sposób uznać, aby w badanej sprawie zgodną wolą stron objęte było ukształtowanie umowy, pierwotnie wszakże złotowej, jako umowy stricte walutowej. Istotą spornego aneksu było denominowanie kwoty pozostałego do spłaty zobowiązania w złotych do franka szwajcarskiego, nie zaś wykreowanie stosunku czysto walutowego.

Należy odrzucić wskazywaną w dawniejszym orzecznictwie możliwość zastąpienia przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez Narodowy Bank Polski. Sąd Najwyższy wyjaśnił w uzasadnieniu przywoływanego już wyroku w sprawie II CSK 483/18, że ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. Tak samo należy ocenić np. postulowane niekiedy stosowanie rozwiązania przewidywanego przez art. 41 Prawa wekslowego, adresowanego do całkowicie odmiennego od konstrukcji kredytowych zobowiązania wekslowego. Podstaw do zastąpienia spornej klauzuli jakimikolwiek przepisami o charakterze ogólnym nie nasuwa również argumentacja zawarta w wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 2 września 2021 roku, sygnatura akt C-932/19 JZ przeciwko OTP Jelzálogbank Zrt. i in., gdyż ustawodawca węgierski, w przeciwieństwie do ustawodawcy polskiego, niedozwolone postanowienia umowne dotknięte nieważnością zastąpił (co do zasady) przez postanowienia przewidujące stosowanie zarówno w odniesieniu do uruchomienia środków, jak i do ich spłaty (w tym spłaty rat i wszystkich kosztów, opłat i prowizji określonych w walucie obcej) urzędowego kursu wymiany ustalonego przez narodowy bank (Węgier).

Jako ostatni w kolejności podniesiono zarzut naruszenia przepisu art. 189 k.p.c. Dotycząca tej kwestii argumentacja skarżącego sprowadza się do konkluzji, że rozstrzygnięcie uwzględniające żądania pozwu nie zakończy sporu między stronami a powodowi przysługuje „dalej idące” powództwo o zapłatę i w ramach sporu o zapłatę sąd, jako do jednej z przesłanek, powinien odnieść się do kwestii ważności umowy.

Należy jednak podkreślić, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Mimo istnienia prawa do żądania spełnienia świadczenia lub możliwości skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny nie będzie wykluczony w sytuacji, gdy wyrok uwzględniający takie żądanie nie da pełnej ochrony prawnej dłużnikowi [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 roku, sygn. akt III CSK 226/14, Lex nr 1710361].

Brak interesu prawnego wystąpi wówczas jedynie gdy wyrok zasądzący świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjmując należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Dotyczyć będzie to zwłaszcza tych przypadków, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego. W przypadku gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia

powództwa o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Do takiej właśnie sytuacji doszło w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy trafnie zważył, że wyrok ustalający będzie oznaczał nie tylko to, że dotychczas uiszczone przez powodów świadczenia nie należały się bankowi, lecz także, że nie będą się należały przysłu, które mógłby dochodzić wprost w oparciu o samą treść umowy ustalonej aneksem nr (...).

Powracając do kwestii wyrażenia przez powodów stanowiska co do dalszych losów prawnych spornej umowy, a więc jej dalszego obowiązywania, w okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości, że powodowie – reprezentowani przez profesjonalnych pełnomocników w osobach adwokata i radcy prawnego – w toku postępowania konsekwentnie domagali się uznania spornej umowy za nieważną, podnosząc na rzecz tej tezy szereg argumentów natury jurystycznej. W taki sposób (z odwołaniem się do nieuczciwości umowy i abuzywności wskazywanych klauzul aneksu nr (...)) argumentowano w momencie wdania się spór, a teza o nieważności umowy (tj. spornego aneksu) stawiana była w pierwszym rzędzie. Należy zatem stwierdzić, że powodowie świadomi skutków przesądzenia nieważności umowy, konsekwentnie domagali się uwzględnienia powództwa w pierwotnym kształcie, powołując się na bezskuteczność wobec nich klauzul przeliczeniowych i nie godzili się na utrzymanie umowy kredytu w mocy w pozostałym zakresie. W toku postępowania apelacyjnego nie zaistniały żadne zdarzenia, które mogłyby tę ocenę zmienić.

Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku, sygn. akt III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56).

Oceniając sprawę w świetle wzorca przyjętego przez Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 27 listopada 2019 roku [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 roku, sygn. akt II CSK 483/18, Lex nr 2744159] należy stwierdzić, że do chwili wyrokowania przez Sąd Apelacyjny nie przedstawiono w toku sporu żadnych argumentów dotyczących interesów konsumenta (powodów), które przemawiałyby za decyzją o utrzymaniu umowy w mocy bez postanowień spornych. Nie wynika z materiału procesowego zwłaszcza to, by sytuacja majątkowa (życiowa) powodów, oceniana w świetle ich słuszych interesów, sprzeciwiała się stwierdzeniu nieważności aneksu do umowy. Biorąc pod uwagę charakter prawny oceny wpływu abuzywności klauzuli na dalsze utrzymanie umowy, element woli i interesów konsumenta oraz kwestię sankcjonowania wadliwych praktyk przedsiębiorcy posługującego się w swojej praktyce klauzulą abuzywną, jako decydujące należało zatem wziąć pod uwagę stanowisko konsumentów. Skoro więc jednoznacznie zgodne z wolą konsumenta jest, by stwierdzono nieważność aneksu, niezależnie od konsekwencji ekonomicznych takiej decyzji, to przyjąć należy, że żądania pozwu w tej płaszczyźnie były uzasadnione.

W rezultacie kierując się wyraźnym stanowiskiem powodów, wspieranych merytorycznie przez kwalifikowanych pełnomocników procesowych, Sąd Apelacyjny uznał, że zgodne z interesem konsumentów jest w realiach sprawy stwierdzenie nieważności aneksu nr (...) do umowy kredytu. Przyjąć bowiem należy, że powodowie mają czytelny obraz własnej sytuacji ekonomicznej i jednocześnie świadomość skutków, jakie wiąże się z jego unieważnieniem.

Należy mieć tu na względzie tę specyfikę rozpoznawanej sprawy, że nie należy ona do typowych sytuacji, w których ocenie podlega spór o umowę kredytu jako taką, lecz jedynie aneksu do zawartej uprzednio umowy kredytu złotowego. Ustalenie jego nieważności spowoduje powrót do pierwotnych warunków umowy. Oznacza to, że powodowie mieli w postanowieniach kredytu złotowego jednoznaczny punkt odniesienia dla konsekwencji stwierdzenia nieważności aneksu denominującego go do franka szwajcarskiego. Wzmacnia to przekonanie Sądu Apelacyjnego o świadomości po stronie powodów skutków ekonomicznych orzeczenia w przedmiocie nieważności aneksu do umowy. Nie sposób bowiem dojść do przekonania, by powrót do pierwotnych warunków umowy był dla powodów jakkolwiek niekorzystny ekonomicznie.

Kierując się powyższymi przesłankami, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił jako bezzasadną apelację pozwanego, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosując normę art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 105 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, to pozwanego należało obciążyć kosztami procesu na rzecz powodów. Na koszty te składają się wyłącznie koszty zastępstwa procesowego, którego wysokość ustalono na podstawie § 2 pkt 7 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 roku, poz. 265), przy czym – biorąc pod uwagę, że powodów nie dotyczy wyjątek określony w art. 105 § 2 k.p.c. – należało zasądzić na rzecz powodów tak ustalone koszty zastępstwa procesowego w udziałach po 1/2 części, nie zaś solidarnie. Z tego względu orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

Tomasz Sobieraj